

Sygn. akt V CSK 502/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzcyk

SSN Anna Kozłowska

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z wniosku J. K.
przy uczestnictwie T. S. A. z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na rozprawie
w Izbie Cywilnej w dniu 9 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwotę
240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem kosztów postępowania.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił wniosek J. K. o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz T. S.A. w K. na nieruchomości stanowiącej działkę nr 195 przy ul. Z. w W., za wynagrodzeniem.

Sąd Okręgowy ustalił, że nieruchomość, której dotyczy wniosek, została darowana wnioskodawczynie umową z 14 kwietnia 1997 r. przez jej dziadka. Wcześniej nieruchomość ta należała do pradziadka wnioskodawczynie – Z. K.

Na podstawie decyzji z 30 maja 1980 r. Zakład Energetyczny - (...) jako inwestor uzyskał pozwolenie na budowę stacji transformatorowej oraz linii napowietrznej i kablowej m.in. na nieruchomości stanowiącej działkę nr 195 przy ul. Z. w W., a jej zajęcie na cele inwestycyjne miało oparcie w decyzji z 14 listopada 1980 r., wydanej na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.; dalej jako „u.z.t.w.n.”). Ukończona inwestycja na nieruchomości przy ul. Z. w W. została odebrana 22 czerwca 1982 r.

Stacja transformatorowa, umieszczona na konstrukcji wsporczej złożonej z czterech żelbetowych żerdzi, jest usytuowana przy północno-zachodnim narożniku działki nr 195 i zajmuje ok. 34 m². Nad gruntem przebiega odcinek linii elektroenergetycznej średniego napięcia, doprowadzający energię elektryczną od strony wschodniej do stacji transformatorowej oraz dwa odcinki linii elektroenergetycznych niskiego napięcia (0,4 kV) wychodzące z tej stacji - jeden biegnący równolegle do ul. Z., w kierunku słupa posadowionego na sąsiedniej działce nr 196, drugi w kierunku północnym - do słupa usytuowanego przed budynkiem przy ul. Z. Usytuowanie instalacji i zapewnienie jej prawidłowej eksploatacji wymaga udostępnienia pracownikom uczestnika dojścia do niej o każdej porze dnia, a nieraz także nocy. Posadowienie słupa transformatora oraz kabli napowietrznych uniemożliwia wnioskodawczyni ewentualną budowę obiektów małej architektury. Praca transformatora powoduje charakterystyczne efekty dźwiękowe, nasilające się w pewnych warunkach. Przebywanie w pobliżu instalacji stwarza zagrożenie dla zdrowia i życia, co dodatkowo ogranicza korzystanie z nieruchomości. Usytuowanie urządzeń elektroenergetycznych i przebieg linii napowietrznych wyklucza wydzielenie z nieruchomości wnioskodawczyni gruntu, na którym są położone w celu utworzenia odrębnej nieruchomości.

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia z tytułu obciążenia służebnością nieruchomości wnioskodawczyni wynosiłaby 81.810 zł. Kwota ta została obliczona z uwzględnieniem wysokości szkody trwałej, równej zmniejszeniu wartości nieruchomości ze względu na ograniczenie sposobu użytkowania pewnego jej obszaru oraz wynagrodzenia za dalsze współkorzystanie z tego obszaru.

Wynagrodzenie to odpowiada kwocie równej skapitalizowanemu rocznemu dochodowi z czynszu najmu (dzierżawy) pasa gruntu o trwałym ograniczonym sposobie użytkowania. Wpływ na określenie jego wysokości miały wartość rynkowa nieruchomości, jej przeznaczenie oraz charakter i lokalizacja urządzenia przesyłowego.

Wnioskodawczyni w piśmie doręczonym 16 listopada 2009 r. po raz pierwszy wezwała uczestnika do zawarcia umowy ustanawiającej na jego rzecz służebność przesyłu na nieruchomości przy ul. Z. w W., za wynagrodzeniem w wysokości 80.000 zł. Uczestnik wezwał wnioskodawczynię do sprecyzowania tych żądań oraz okoliczności faktycznych przedstawionych na ich poparcie. Pismem doręczonym 17 marca 2010 r. wnioskodawczyni przedłożyła uczestnikowi żądane dokumenty oraz informacje, ponownie wzywając do zawarcia umowy, a 14 maja 2010 r. wezwała go do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 38.007,51 zł. Pismem z 31 maja 2010 r. wnioskodawczyni wezwała uczestnika do próby ugodowej w sprawie ustanowienia służebności przesyłu, za wynagrodzeniem w kwocie 38.007,51 zł. Do ugody nie doszło.

Następcą prawnym Zakładu Energetycznego (...) S.A. w W. była E. S.A. w W., a obecnie - T. S.A. w K.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż skuteczny okazał się zarzut uczestnika, że nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Wyjaśnił, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej oznaczała, iż państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień do nieruchomości, jednakże w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała pozycję taką, jak właściciel. Wszelkie roszczenia, jakie powstawały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba. W relacjach wewnętrznych między państwową osobą prawną a posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej był zawsze Skarb Państwa, ale w relacjach zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością powinno być uznawane za jej posiadacza samoistnego.

Przed wejściem w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) przedsiębiorstwo państwowe mogło wykonywać posiadanie (art. 352 § 1 k.c.) służebności przesyłowej prowadzące do zasiedzenia - zanim doszło do ustawowego uregulowania służebności przesyłu w art. 305¹-305⁴ k.c. - służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Poprzednik prawny uczestnika posiadał nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie treści służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania na nim urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej, a początek biegu na jego rzecz terminu zasiedzenia tej służebności należy liczyć od 22 czerwca 1982 r., tj. od dnia odbioru wykonanej stacji i linii.

Z art. 176 § 1 k.c. wynika, że jeżeli podczas biegu terminu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć czas posiadania swego poprzednika do czasu, przez który sam posiada. Przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej. Ustawodawca nie stworzył bowiem żadnych szczególnych zasad regulujących przeniesienie posiadania służebności, w tym także o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co oznacza, że należy do niego stosować ogólne reguły ustalone w art. 348 - 351 k.c. Osoba prawna, która - mając status państwowej osoby prawnej - przed 1 lutego 1989 r. nie mogła nabyć własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to znajduje zastosowanie do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, co uniemożliwiało im nabycie na ich rzecz własności i innych praw rzeczowych.

W ocenie Sądu Rejonowego, pomiędzy kolejnymi przedsiębiorstwami przesyłowymi (poprzednikami prawnymi uczestnika) dochodziło do przeniesienia posiadania spornych urządzeń. Przekazanie T. S.A. w K. paszportu i pozostałej dokumentacji urządzeń przesyłowych umożliwiającą rozporządzanie nimi musi być kwalifikowane, jako przeniesienie ich posiadania. Wskutek komercjalizacji i w

efekcie sukcesji generalnej wszelkie prawa związane z państwowym przedsiębiorstwem odpowiedzialnym za przesył energii elektrycznej przeszły na odpowiednią spółkę Skarbu Państwa, powstałą po zmianach ustrojowych.

Sąd Rejonowy uznał, że poprzednicy uczestnika i on sam posiadali nieruchomości wnioskodawczym w dobrej wierze. Dysponowali bowiem wszelkimi niezbędnymi decyzjami pozwalającymi na wybudowanie stacji transformatorowej i byli przeświadczeni, że przysługuje im tytuł prawny do korzystania z nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni. Nie można odmawiać uczestnikowi dobrej wiary z tego powodu, że w decyzji o wywłaszczeniu powołano przepis, na podstawie, którego możliwe było czasowe, a nie trwałe pozbawienie właściciela władztwa nad nieruchomością. Niewątpliwie w decyzji chodzi o zezwolenie Zakładowi Energetycznemu na wybudowanie stacji i zajęcie terenu niezbędnego pod budowę. W uzasadnieniu decyzji mowa jest o tym, że strony ustalą odszkodowanie za ewentualne straty, jak również, że zainteresowanym służy odwołanie od decyzji. Uczestnik nie dokonał zatem wejścia na teren własności prywatnej samowolnie, zostały wydane odpowiednie akty zgodnie z obowiązującymi w owym okresie przepisami prawa. Poprzednicy prawni wnioskodawczyni nie zaskarżyli decyzji i nie zwracali się do Zakładu Energetycznego i jego następców prawnych o odszkodowanie. Wnioskodawczyni nie może powoływać się na art. 121 pkt 4 k.c., bowiem jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12 (nieopubl.), o ile w okresie obowiązywania art. 177 k.c. wyłączona była możliwość zasiedzenia nieruchomości Skarbu Państwa i odpowiednio służebności gruntowej na jego nieruchomości, o tyle nie było regulacji wyłączającej możliwość kwestionowania posiadania prywatnej nieruchomości (odpowiednio służebności gruntowej) przez Skarb Państwa. Dochodzenie roszczeń windykacyjnych i negatoryjnych przeciwko Skarbowi Państwa nie było wyłączone. Wykazanie tezy przeciwnej należy do tego, kto twierdzi, że nie mógł kwestionować wykonywania przez Skarb Państwa posiadania jego nieruchomości bez tytułu prawnego. Wnioskodawczyni takiej okoliczności nie wykazała. Wykonywanie przez odpowiednio długi czas, przy braku sprzeciwu właściciela, posiadania jego nieruchomości w zakresie treści ograniczonego prawa rzeczowego, prowadzi do nabycia tego prawa w drodze

zasiedzenia. W taki też sposób uczestnik nabył służebność na nieruchomości wnioskodawczyni.

Postanowieniem z 13 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że w protokole odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych z 22 czerwca 1982 r. zaznaczono, iż słupowa stacja transformatorowa przy ul. Z. w W. została załączona do sieci bezpośrednio po odbiorze 22 czerwca 1982 r. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz podzielił ocenę prawną sprawy przedstawioną przez ten Sąd. Za zasadny uznał jedynie zarzut błędnego oznaczenia przez Sąd Rejonowy daty, z którą uczestnik nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni. Skoro bowiem w dacie, w jakiej doszłoby do nabycia służebności, wnioskodawczyni była małoletnia, to termin zasiedzenia służebności mógł w stosunku do niej minąć dopiero po dwóch latach od uzyskania przez nią pełnoletniości, a zatem w 2003 r. Ta korekta oceny prawnej sprawy nie miała jednak znaczenia dla wyniku postępowania w sprawie.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego z 13 kwietnia 2017 r. wnioskodawczyni zarzuciła, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa materialnego, to jest: - art. XLII ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm., dalej jako „p.w.k.c.”) przez niezastosowanie; - art. 10 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, dalej jako „ustawa nowelizująca k.c. z 28 lipca 1990 r.”) przez niekonstytucyjną wykładnię i niezastosowanie; - art. XLII p.w.k.c. i art. 10 ustawy nowelizującej k.c. z 28 lipca 1990 r. w zw. z art. 1 pkt 1 oraz art. 1 pkt 2 w zw. z art. 5 ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731; dalej jako „ustawa nowelizująca k.c. z 30 maja 2008 r.”) w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. i art. 292 zd. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 176 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 21 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 i 3, art. 31 ust. 2 i 3, art. 7 i 9 w zw. z art. 2 Konstytucji w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

(dalej jako „Konwencja”) w zw. z art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji przez niezastosowanie wynikających z nich reguł intertemporalnych do okresu posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.; - art. 176 § 1 zd. 1 i 2 oraz § 2 k.c. w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. i art. 292 zd. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez błędną wykładnię i niezastosowanie; - art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 zd. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c., art. 176 § 1 i 2 i art. 305¹⁻³⁰⁵⁴ k.c. w zw. z art. 39 ust. 1 u.z.t.w.n. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Wnioskodawczyni zarzuciła też, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego, tj. - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak rozpoznania istoty sprawy wyrażający się w braku rozpoznania zarzutu naruszenia przepisu art. XLII p.w.k.c.; - art. 244 § 1 i 2 k.p.c. przez pominięcie treści dokumentu urzędowego, jakim jest decyzja, na podstawie której poprzednik uczestnika przystąpił do realizacji inwestycji na nieruchomości wnioskodawczyni.

Na zasadzie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²⁸ k.p.c. wnioskodawczyni zaskarżyła też postanowienie Sądu Okręgowego o oddaleniu jej wniosku o wystąpienie z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności wykładni zastosowanych w sprawie przepisów i ostatecznie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i postanowienia Sądu Rejonowego oraz ustanowienie na jej nieruchomości na rzecz uczestnika służebności przesyłu za wynagrodzeniem w kwocie 81.810 zł, przy jednoczesnym wydzieleniu, na koszt uczestnika, stacji transformatorowej wchodzącej w skład jego przedsiębiorstwa, a znajdującej się na obciążonej nieruchomości przez odgródzenie jej podstawy ogrodzeniem z osobnym wejściem, w taki sposób, aby możliwy był do niej dostęp (wejście) bezpośrednio z chodnika od strony ul. Z. bez konieczności wchodzenia na nieruchomość wnioskodawczyni przez jej bramę i przechodzenia do stacji przez jej posesję. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawczyni zażądała także, żeby Sąd Najwyższy - gdyby nie podzielił proponowanej przez nią prokonstytucyjnej wykładni przepisów mających zastosowanie w sprawie - wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem, czy art. 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 5 ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), wprowadzające z dniem 3 sierpnia 2008 r., bez przepisów przejściowych, do polskiego porządku prawnego instytucję służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. i art. 292 zd. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 176 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 3 sierpnia 2008 r., w zakresie, w jakim pozwalają posiadaczowi na zaliczenie pełnego okresu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i prowadzącego do nieodpłatnego nabycia przez niego przez zasiedzenie służebności gruntowej o takiej treści, przed 3 sierpnia 2008 r. i zarazem po 17 października 1997 r., są zgodne z art. 21 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 i 3, art. 31 ust. 2 i 3, art. 7 i art. 9 w zw. z art. 2 Konstytucji oraz z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Uczestnik wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie można odmówić racji wnioskodawczyni co do tego, że Sąd Okręgowy nie odniósł się w motywach orzeczenia do jej wniosku o dokonanie oceny ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych w świetle art. XLII p.w.k.c. Skoro jednak przepis ten nie może być zastosowany w sprawie, o czym będzie mowa niżej, to trudno jest uznać, że uchybienie to mogło mieć jakikolwiek wpływ na jej wynik.

Sąd Okręgowy właściwie ocenił charakter, jaki - z uwagi na powołaną podstawę prawną jej wydania - należy przypisać decyzji z 14 listopada 1980 r., w oparciu o którą poprzednik prawny uczestnika wkroczył na grunt pradiadka wnioskodawczyni i przystąpił do realizacji na nim inwestycji polegającej na wzniesieniu transformatora i sieci energetycznej. Sąd dostrzegł, że decyzja ta pozwalała przedsiębiorstwu energetycznemu na czasowe tylko zajęcie nieruchomości na cele zrealizowania na niej inwestycji i nie prowadziła do

wywłaszczenia poprzednika wnioskodawczyni z pewnej sfery uprawnień przysługujących mu do nieruchomości, jako jej właścicielowi. Trafnie zresztą zauważył Sąd Okręgowy, że uzyskanie przez uczestnika postępowania decyzji wywłaszczeniowej o trwałych skutkach czyniłoby bezprzedmiotowym zarówno wnioski o ustanowienie służebności o treści służebności przesyłu, jak i zarzut zasiedzenia takiej służebności.

2. Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzji z 17 maja 2016 r., nr 8585/13, zajmował się oceną zgodności z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sytuacji, w której system prawny dopuszcza możliwość powstania przez zasiedzenie służebności o treści służebności przesyłu na nieruchomościach prywatnych. Decyzją tą ETPC odrzucił - na podstawie art. 35 ust. 3 litera a i ust. 4 Konwencji - skargi obywateli polskich wniesione w związku z orzeczeniami sądów polskich stwierdzających zasiedzenie przez przedsiębiorców przesyłowych służebności gruntowych o treści służebności przesyłu. Europejski Trybunał Praw Człowieka - po przeanalizowaniu ustawodawstwa polskiego oraz orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego - uznał, że skarżący nie wykazali, aby przysługiwało im roszczenie, którego wykonalność była wystarczająco ustalona, a tym samym nie mogą argumentować, iż w chwili wydania orzeczeń dysponowali „mieniem” w rozumieniu art. 1 Protokołu nr 1, którego zostali pozbawieni. Orzeczenia sądów krajowych w przedmiocie zasiedzenia służebności, które dotyczyły trzydziestu skarżących oraz orzeczenia o ograniczeniu prawa własności ze względu na historyczne decyzje administracyjne, które dotyczyły trzech skarżących, zostały przez Europejski Trybunał Praw Człowieka ocenione, jako nie prowadzące do ingerencji w korzystanie z ich mienia.

Także Trybunał Konstytucyjny miał okazję wypowiadać się na temat zgodności z Konstytucją przepisów przewidujących nabycie pewnego prawa przez podejmującego czynności charakterystyczne dla jego wykonywania w odpowiednio długim czasie, przy braku sprzeciwu osoby dotychczas uprawnionej, w tym także o konstytucyjności art. 292 k.c., jako dopuszczającego nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 maja 1999 r., SK 9/98, OTK-A 1999, nr 4, poz. 57).

Sąd Najwyższy nie uwzględnił ponowionego przez skarżącą w skardze kasacyjnej wniosku o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem o konstytucyjność rozwiązań normatywnych pozwalających na zaliczenie przez posiadacza służebności o treści służebności przesyłu całego okresu, przez który on sam i jego poprzednicy przed 3 sierpnia 2008 r. posiadali służebność o takiej treści, na poczet okresu niezbędnego do jej nabycia przez zasiedzenie. Sąd Najwyższy miał przy tym na uwadze, że kwestia dopuszczalności prowadzenia postępowania zmierzającego do oceny ustalonej w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wykładni przepisów pozwalających na nabycie w drodze zasiedzenia służebności przesyłu i służebności o treści służebności przesyłu była już kilkakrotnie rozważana przez Trybunał Konstytucyjny na podstawie pytań prawnych przedstawianych przez różne sądy. Trybunał Konstytucyjny umarzał postępowania wszczynane na podstawie takich pytań. Uczynił to postanowieniem z 17 lipca 2014 r., P 28/13 (OTK-A 2014, nr 7, poz. 84), w sprawie, w której pytanie zmierzało do kontroli art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 1 i art. 285 § 1 i 2 k.c., „w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego”, gdyż uznał, że nie istnieje bezspornie jednolita praktyka stosowania prawa, która nadała zakwestionowanym przepisom jednoznaczną treść, a następnie postanowieniem z 14 lipca 2015 r., P 47/13 (OTK-A 2015, nr 7, poz. 107), w sprawie, w której pytanie zmierzało do kontroli art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c., rozumianego w ten sposób, że umożliwiał nabycie przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, „i to nawet bez względu na konieczność związania tej służebności z własnością tzw. nieruchomości władnącej”, gdyż uznał, że pytanie prawne jest skierowane przeciwko procesowi wykładni licznych zagadnień szczegółowych, budzących wątpliwości pytającego sądu na tle różnych stanów faktycznych.

Ostatnio Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 17 października 2018 r., P 7/17 (OTK-A 2018, poz. 59) umorzył postępowanie, w którym sąd zmierzał do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c.,

jako podstawa nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, jest zgodny z art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 1-3 Konstytucji, a także z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz z art. 17 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej w zakresie, w jakim stanowi podstawę: a) nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, w sytuacji, w której nie wydano decyzji o charakterze wyłączeniowym, b) doliczenia do okresu korzystania, w sposób odpowiadający służebności przesyłu, przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa z trwałego i widocznego urządzenia (terminu zasiedzenia) - czasu korzystania z takiego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że linia orzecznicza sądów powszechnych oraz poglądy doktryny na kwestię objętą zapytaniem nie są na tyle jednolite, żeby można je było uznać za ugruntowane. Trybunał Konstytucyjny zauważył zarazem, że przedstawione mu pytanie powstało na skutek tzw. zaszłości historycznej, dotyczącej znakomitej większości urządzeń przesyłowych sytuowanych bez żadnej podstawy prawnej, między innymi na prywatnych nieruchomościach, w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w., a ustawodawca próbuje ten istotny problem społeczny budzący poważne kontrowersje rozwiązać przez zaniechanie jego uregulowania, chociaż prowadzi to do masowego prowadzenia postępowań sądowych. W postanowieniu z 17 października 2018 r., S 5/18 (OTK-A 2018, poz. 960), Trybunał Konstytucyjny zasygnalizował Sejmowi i Senatowi istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, polegających na nieunormowaniu w ustawie stanów faktycznych korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawa służebności przesyłu.

Na rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny oczekują jeszcze cztery pytania sądów dotyczące konstytucyjności przepisów przytoczonych przez

wnioskodawczynię w skardze kasacyjnej, a to w związku z wątpliwościami na tle ich wykładni przyjętej w orzecznictwie (P 10/16, P 11/16, P 14/16, P 18/16).

3. Gdy chodzi o kwestię stanu prawnego, według którego powinny być oceniane sama dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia prawa wykonywanego przez nieuprawnionego, jak i przesłanki tego nabycia, to wedle jednolitego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, godne objęcia ochroną są ekspektatywy maksymalnie ukształtowane, tj. takie, „które spełniają wszystkie zasadniczo przesłanki ustawowe nabycia praw pod rządami danej ustawy, bez względu na stosunek do nich późniejszej ustawy” (zob. wyroki TK: z 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK-A 1999, nr 5, poz. 100; z 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK-A 1998, nr 7, poz. 114; z 28 kwietnia 1999 r., K 3/99, OTK-A 1999, nr 4, poz. 73; z 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK-A nr 2000, nr 7, poz. 256, z 28 października 2003 r., P 3/03, OTK-A 2003, nr 8, poz. 82). Uczestnik twierdził, że tak właśnie kształtowała się sytuacja związana z korzystaniem przez niego z nieruchomości należącej do poprzedników prawnych wnioskodawczyni, które to korzystanie miało doprowadzić do powstania na jego rzecz służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, zanim jeszcze do systemu prawnego wprowadzona została służebność przesyłu w kształcie nadanym jej w art. 305¹-305⁴ k.c. O konieczności rozróżnienia takich służebności Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w postanowieniu z 17 października 2018 r., P 7/17.

Z ustaleń będących podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wynika, że poprzednicy prawni uczestnika zaczęli korzystać z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie właściwym dla służebności od przystąpienia do użytkowania stacji transformatorowej, co miało miejsce natychmiast po ukończeniu jej budowy, a zatem od 22 czerwca 1982 r. W świetle przepisów obowiązujących przez czas, gdy to korzystanie miało miejsce, uczestnik mógł nabyć zasiadywane prawo po upływie dwudziestu lub trzydziestu lat jego wykonywania, w zależności od tego, czy jego posiadanie ocenione zostałoby jako wykonywane w dobrej, czy złej wierze, i to już z uwzględnieniem zmiany stanu prawnego wprowadzonej ustawą z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy -

Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321), którą okres czasu niezbędny do zasiedzenia wydłużono odpowiednio z dziesięciu i dwudziestu lat.

O zakwalifikowaniu posiadania, jako wykonywanego w dobrej lub złej wierze decyduje stan, jaki istniał w momencie objęcia rzeczy w posiadanie. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu posiadania potrzebnego dla nabycia własności przez zasiedzenie, co potwierdza wykładnia gramatyczna art. 172 § 1 k.c., w którym ustawa kładzie akcent na chwilę uzyskania posiadania, a pośrednio także brzmienie art. 176 § 1 k.c. (por. nieopubl. postanowienia Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., V CSK 625/14, z 7 maja 2014 r., II CSK 472/13). Poprzednik prawny uczestnika wykonał czynności konieczne do objęcia nieruchomości poprzedników prawnych wnioskodawczynie w posiadanie w zakresie właściwym dla służebności gruntowej legitymując się wobec ówczesnych właścicieli tej nieruchomości decyzją zezwalającą mu na czasowe zajęcie nieruchomości w określonym celu. Decyzja wydana na podstawie art. 39 ust. 1 u.z.t.w.n. nie tworzyła wprawdzie na rzecz uczestnika trwałego tytułu do korzystania z nieruchomości, ale upoważniała go do jej zajęcia i wybudowania na niej elementów energetycznej linii przesyłowej oraz stacji transformatorowej. Zarówno inwestor, jak i poprzednicy wnioskodawczynie, jako właściciele zabudowanej w określony sposób nieruchomości mogli zresztą zabiegać po wydaniu tej decyzji o ustabilizowanie tytułu uczestnika do korzystania z niej w zakresie niezbędnym do eksploataowania urządzeń, o których już w momencie ich wnoszenia wiadomo było, że pozostaną na nieruchomości przez długi czas, bo ich właściwości techniczne nie pozwolą na dowolne ich przemieszczanie. Decyzja wydana na podstawie art. 39 ust. 1 u.z.t.w.n. tworzyła dla poprzenika uczestnika tytuł prawny do dysponowania nieruchomością na cele budowlane i z tego powodu stanowiła element prowadzonego przez niego procesu inwestycyjnego, ale nie miała charakteru rozstrzygnięcia opartego na prawie budowlanym i nie sposób jej z tego powodu zaliczyć do decyzji wydawanych w toku procesu budowlanego, o jakich mowa w uchwale Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r. III CZP 76/15 (OSNC 2016, nr 12, poz. 138). Objęcie przez przedsiębiorstwo przesyłowe na podstawie decyzji wydanej na podstawie

39 ust. 1 u.z.t.w.n. części nieruchomości w posiadanie celem wybudowania na niej, a następnie korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przesyłowego, uzasadnia przyjęcie, iż posiadacz służebności działał w dobrej wierze.

W art. XLII p.w.k.c. ustawodawca przewidział rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia od 1 stycznia 1947 r. i skrócenie tego terminu o czas, w ciągu którego przed 1 stycznia 1947 r. istniał stan rzeczy, który zarówno według prawa rzeczowego obowiązującego przed wejściem w życie kodeksu cywilnego, jak i według samego kodeksu cywilnego prowadziłyby do zasiedzenia, jednak najwyżej o połowę. Przepis ten nie może być zastosowany w niniejszej sprawie wprost, gdyż oczywiste jest, że nie dotyczy ona stanu faktycznego, który by istniał przed 1 stycznia 1947 r., a samo rozważanie analogicznego zastosowania ustalonej w nim reguły do oceny stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie byłoby możliwe po stwierdzeniu, że skutki stanu rzeczy odnoszącego się do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie treści pewnego prawa nie podlegają ocenie w całości na podstawie jednej ustawy, obowiązującej w czasie, gdy się ujawniły.

Kwestia dopuszczalność nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia, na podstawie art. 292 k.c. w związku z art. 285 k.c., została w judykaturze rozstrzygnięta pozytywnie. Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (zob. np. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129, wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, niepubl., oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, „Glosa” 2013, nr 1, s. 58, z 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, nieopubl. i z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 45).

Z ustaleń poczynionych w sprawie niewątpliwie wynika, że do przesyłania energii przy wykorzystaniu wybudowanych na nieruchomości wnioskodawczyni urządzeń doszło niezwłocznie po zakończeniu procesu inwestycyjnego, a zatem

Sądy meriti miały podstawy do tego, by termin zasiedzenia służebności na korzyść uczestnika liczyć od 22 czerwca 1982 r. Stanowisko to nie sprzeciwia się zajętemu w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 marca 2006 r., III CZP 105/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 159). Korzystanie przez uczestnika w dobrej wierze z urządzeń przesyłowych zlokalizowanych na nieruchomości wnioskodawczyni sprawiło, że nabył on służebność gruntową na tej nieruchomości o treści odpowiadającej sposobowi, w jaki z niej korzystał, a skutek ten wystąpił w stanie prawnym sprzed 3 sierpnia 2008 r. Skoro skutki zdarzeń opisanych wyżej powstały w całości w okresie obowiązywania „starego” prawa, to nie ma uzasadnienia odnoszenie do nich uregulowań prawnych stworzonych dla sytuacji przejściowych, czy w ogóle uregulowanych w nowym prawie. Art. XLII p.w.k.c. odnosi się do stanów rzeczy, które według przepisów prawa rzeczowego i kodeksu cywilnego prowadziłyby do zasiedzenia, jakkolwiek według przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 1947 r. zasiedzenie nie byłoby możliwe, termin zasiedzenia biegnie od dnia 1 stycznia 1947 r. i ulega skróceniu o czas, w ciągu którego ten stan rzeczy istniał przed tą datą, jednakże najwyżej o połowę. Na podobnym założeniu ustawodawca oparł regulację ustaloną w art. 10 ustawy nowelizującej k.c. z 28 lipca 1990 r., gdyż przyjął w nim, że jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę.

Przytoczonych przepisów nie sposób jest odnieść wprost do stanu faktycznego rozpatrywanego w niniejszej sprawie, a ich zastosowanie przez analogię wymagałoby założenia, że przed 3 sierpnia 2008 r. nie było możliwe zasiedzenie służebności o treści służebności przesyłu. Poczynienie takiego założenia stałoby jednak w sprzeczności z przytoczoną wyżej ustaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego.

Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

jw